

↑ Kapr. Balawajder² Franciszek L.

4206

2 Karp. Oddk. Samit.

4206

ok. p. 11. III 43p.

Dzień 10. II. 1948 r. będąc prawnikiem do końca swego życia
 Przyjechało do mego domu 8 pułkowników i uwięzio
 200000 rubli w ciągu 15 minut sprowadziła się do
 wyjeżdżający do innego powołania, a mnie jeden
 brzmiał z przelotem do góry i nie pozwoli mi się
 piastę, imi prawnikami wszystkie rzeczy szukał ze
 broń w ten czasie zatrzała zegarek i 2 zł. Obrońki
 na wóz nie było można więcej wiaść jak 2 ma wapi.
 zima było cięsto, wierzono was w towarowych wagon-
 nach zamkniętych 28 dni podróżować dostaliście
 2 razy żyły i chleba wreszcie przywieźli was do stacji
 Kollas obł. Archangielsko ze stacji wierzono was jeszcze
 10 dni furmankami wóz 45° śnieg w las, podróżować
 alle dzieci dawali tylko ciepłą wodę, przybyliśmy do tego
 miejsca gdzie przebywałem 18 miesięcy, do Khabarsk
 chleba alle żony i 4 dzieci, były to roboty przy ścięciu
 drzew. [Późnego poru koniecznie zatrudniał jak moja
 żona się urodziła to zataż kars musiało przez miesiąc

orasem nosie ochady alla robotuikom do lasu 8 km. zadava-
 me ludrie chorovali na skorbut i tak zwane kurve
 slepote lekarstvom nie bylo lezili si z pohlavim ze
 sosou i jivierkom toto bylo vstatim cleske potuiku
 jpreco le chorobie kontendant vzsto mivrit ze jemu
 si z pohodu o ludri droslych ale o tyeh mladych bo
 z nich beda dobrzy kontumisei ze wy stovsy mo sone
 zelychoi a tyeh mladych juri tam robrine

Nadessle chvile vysoobobrenie volankas nie jovic
 obrieli unam zarem i nie cheili nas vyhiscie i za
 potok jynkacie tylo to 21. 1. 41r. uiekleim s uoy z obriemim
 i zova gorie do kolei uielimy 150 km. po drodke zebrae
 kawačke chleba, po drodke du naj storsy syn zmar
 unim 10 lat jak jechalim do Arzi z ubilim si z pochodu
 od zony i obriem, napervo jersord tam s tej hafi
 Josi albo jociuzli z gledi.

Taka to bylo volno zsyka do Archangielske

Galawajder Franciszk.